

GAZETA HANDLOWA.

Nr. 9.

Warszawa, dnia 2 (14) stycznia. Czwartek.

1869.

Cena prenumeraty: w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 70; miesięcznie kop. 70. Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biurow Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Paryż, 12 stycznia. „France” pisze: Konferencya ułoży deklaracyę, dotyczącą zasad prawa publicznego i zawezwie Turcyę i Grecyę do przystąpienia, które prawdopodobnie na nią się zgodzą.

Madryt, 12 stycznia. Rząd ogłosił cyrkularz wyborczy, oświadczając ponownie, że rząd życzy sobie wzniesienia tronu.

Konstantynopol, 12 stycznia. „Turquie” pisze: Sadyk pasza wyjechał do Paryża dla przygotowania kombinacyi finansowych na przypadek wojny. Do armii tesalskiej wysłano 36 dział gwintowanych. „Levant-Herald” pisze: Wszyscy członkowie rządu tymczasowego kandjotskiego wzięci zostali do niewoli. Czterech zabito. Odkryto archiwum z kompromitującymi korespondencyami.

Paryż, 13 stycznia. Kilku reprezentantów zażądało instrukcyi na przypadek gdyby poseł grecki na przyszłym zebraniu konferencyi był bez odpowiedzi. „France” pisze: Prawdopodobnie Grecya zmieni obecną postawę swoją; w takim razie konferencya będzie mogła rozpocząć swe prace, w przeciwnym razie odroczoną zostanie na czas nieograniczony, pozostawiając Grecyę i Turcyę samym sobie. Z powodu greckiego nowego roku odwiedził dziś Rangabe ambasadora rosyjskiego hr. Stankeberg.

Warszawa, dnia 14 stycznia.

Drugie zebranie konferencyi odbyło się podobno w zeszły wtorek o godzinie 4 po południu. Zdawałoby się zatem, że tymczasem nadejść musiała odpowiedź rządu greckiego na zapytanie jęj posła w Paryżu, nie mamy wszakże o tem żadnych wiadomości, ale znajdujemy wzmiankę w pismach austriackich, że mocarstwa postanowiły prowadzić dalej narady bez względu na postawę Grecyi. Z pierwszego posiedzenia konferencyi „Liberte” podaje niektóre szczegóły, dotyczące wniosku posła greckiego p. Rangabe. Pisze ona: Wezwanym będąc do przedłożenia zgromadzeniu swego wyводу poseł grecki odczytał notę umiarkowaną, ale zarazem bardzo energiczną, w której zaprotestował przeciwko narzuconej rządowi jego roli doradczęj, żądając ażeby obydwie sporne państwa albo na równych prawach do konferencyi dopuszczone, albo zarówno z niej wykluczone zostały. Jeżeli temu żądaniu konferencya zadosyć nie uczyni poseł ma sobie peletonem nie stawać więcęj przed takową. Poczem p. Rangabe opuścił miejsce narad.

O dalszym przebiegu konferencyi, podaje „La France” wiadomość, która byłaby bardzo ważną, gdyby była prawdziwą. Narady mocarstw, mające pierwsiastkowo dotyczyć li tylko sporu turecko-greckiego, według przytoczonego pisma paryzkiego rozciągnęłyby się na daleko więkzy zakres, gdyby istotnie konferencya ułożyć miała deklaracyę, odnoszącą się do zasad prawa publicznego. Nie potrzeba zapewne zwracać uwagi, że podobnego rodzaju deklaracya miałaby doniosłość sięgającą daleko po za obręb sporu turecko-greckiego. Wszelako właśnie ta doniosłość jęj czyni bardzo mało prawdopodobnem przystąpienie do niej wszystkich mocarstw na konferencyi reprezentowanych. Nie mamy dotąd szczegółów, ani co do strony, z której propozycya ogłoszenia deklaracyi wyszła, ani też jakie zna-

lazła przyjęcie, pisma jednak wiedeńskie zamieszczają krótką wzmiankę, rzucającą może światło na stan sprawy w mowie będącęj.

Telegramy paryzkie doniosły już poprzednio, że drugie zebranie konferencyi odroczonem będzie, a to jak utrzymywano z powodu prawdopodobnego nie nadejścia na czas odpowiedzi rządu greckiego na wiadome zapytanie przedstawiciela greckiego w Paryżu. Tymczasem donoszą teraz z Wiednia, że odroczenie konferencyi, nastąpiło z powodu nieprzewidzianych zajść, które kilku pełnomocników skłoniły do odniesienia się po nowe instrukcyje do rządów swoich. Otóż temi nieprzewidzianymi zajściami bardzo łatwo być może wniosek, dotyczący deklaracyi o prawie publicznem, żądanie bowiem posła greckiego, odnoszące się do przypuszczenia go do konferencyi na tych samych co Turcyja prawach, nie mogło, zdaje się, wywołać konieczności odniesienia się posłów do swych rządów po nowe instrukcyje.

W zapatrywaniu zresztą na sytuacyę ogólną, spotykamy ciągle te same sprzeczności między poglądami paryzkimi a wiedeńskimi. W Paryżu pokojowe załatwienie sporu turecko-greckiego uważają jako zupełnie pewne; podziela tę pewność giełda tamtejsza, na której kurs papierów publicznych, a mianowicie renty francuzkiej, znowu pomалу się podnosi. W Wiedniu przeciwnie bardzo małą do rezultatu konferencyi przywiązują nadzieję. Przeważa tam przekonanie, że wojna między Portą a Grecyą jest nieuniknioną i że nawet prawdopodobnie nie będzie mogła być umiejscowioną. W istocie wnosząc z oporu, z jakim Turcyja zgodziła się na udział w konferencyi, zdaje się, że takowej interwencya mocarstw w sporze jęj z Grecyą bardzo jest nie na rękę. Obawia się ona widocznie, ażeby mocarstwa nie zażądały od niej ustępstw terytoryalnych na korzyść Grecyi. Sądząc zaś, że położenie jęj terazniejsze korzystniejszem jest niż kiedykolwiek, na tego rodzaju ustępstwa nigdy się nie zgodzi i jest rzeczą więcęj niż prawdopodobną, że odwoła reprezentanta swego na konferencyi, jeżeli na takowej poruszona zostanie kwestya ustąpienia jakiegokolwiek części jęj terytoryum.

Jeżeli więc konferencya ściśle trzymać się będzie zakresu sporu turecko-greckiego, nie można się w samej rzeczy wielkich po niej spodziewać rezultatów. Nie zdoła ona trwałego na wschodzie zaprowadzić porządku, a w najlepszym razie na czas pewien tylko utrzyma dzisiejszy status quo. Tymczasem obie strony sporne bez względu na to co uradzi konferencya dalej się uzbrajają. Turcyja przygotowuje środki finansowe na wojnę potrzebne, Grecya zaś szczególnie stara się o wzmocnienie swoich sił morskich; w tym celu zakupiła aż w Danii kilka statków parowych, zdalnych do użycia w celach wojennych.

Na mocy reskryptu królewskiego utworzonych będzie 30 batalionów lekkiej piechoty po 647 ludzi każdy, prócz tego 8 batalionów piechoty liniowej i gwardya królewska z 2000 ludzi. Trudnięj daleko zaspokoić potrzeby skarbu. Rząd chciał podobno daremnie od banku ateńskiego pożyczyc 40 mil. drachmów.

Wszelkie jednak wysilenia Grecyi nie były w stanie powstrzymać ostatecznego upadku powstania na wyspie Kandyi. Wszystkie wiadomości potwierdzają najzupełnięj, że oddziały ochotników wysłane z Grecyi pod dowództwem obydwóch Petropolakich musiały broń złożyć dla braku żywności. Toż samo rząd tymczasowy kandjotski w tych właśnie dniach zniesiony został.

Pobór podatku od mlewa wywołał we Włoszech bardzo znaczne rozruchy. W prowincyach Bologna i Ferrara wybuchło prawdziwe powstanie. Rokoszenie, po więkšej części wieśniacy, dwa miasta do szcęgę zrabowali i zmusili rząd do użycia przeciwko nim silnych

oddziałów wojska regularnego. Nie masz zapewne wątpliwości, że wypadki te we Florencji bardzo nie mile sprawiły wrażenie, w każdym razie jednak bezzasadną wydaje się nam pogłoska, jakoby król Wiktor Emanuel z powodu ich miał chcieć złożyć koronę, o ile się bowiem zdaje, wypadki w środkowych Włoszech, jakkolwiek w wysokim stopniu pożałowania godne, nie mają doniosłości politycznej. Garibaldi i stronnictwo jego żadnego na nie niewywierali wpływu.

Z Hiszpanii nie masz dziś doniesień o ważniejszych faktach. Według korespondenta „Times'a”, marszałek Serrano i admirał Topete popierać mają kandydaturę księcia Montpensier, czemu jednak z innych stron stanowczo zaprzeczają.

Według wiadomości z Paragwaju, armia sprzymierzona w ostatnich czasach na polu walki nie odniosła żadnych ważniejszych korzyści.

Wiedeń, 12 stycznia. Dzienniki wiedeńskie ogłaszają telegram z Konstantynopola, potwierdzający wzięcie do niewoli kandyotskiego rządu tymczasowego. Znalezione także archiwum z kompromitującymi korespondencjami.

Peszt, 12 stycznia. W kilku większych komitatach do wydziałów wyborczych wybrano samych deakistów. Zwycięstwo wyborcze zapewnione jest stronnictwu Deaka.

Paryż, 11 stycznia. W raporcie ministra Magne, złożonym cesarzowi powiedzianem jest: Dług ruchomy z 902 mil. zmniejszył się do 721 milionów. Podatki pośrednie dały w 1867 r. przewyżkę 34 mil. Etat na r. 1869 nie będzie zawierał budżetu nadzwyczajnego, ponieważ dodatkowe żądania nie wynosząc 28 mil. sownie pokryte być mogą przez przewyżkę w podatkach. Budżet zwyczajny na rok 1870 oblicza dochód na 1836, rozchód na 1650 mil. Przewyżka dochodu nad rozchodem wynosi zatem 86 mil. W celach amortyzacyjnych w 1870 r. użytych ma być 42 mil. na kupno renty. Raport zaznacza, że rok 1868 odznaczał się bezustaniami przejściami od ufności do obaw, raz zwiększającą się, to znowu zmniejszającą się produkcją. Powoli jednak opinia publiczna zdrowiej rozważać zaczęła stosunki polityczne. Powracającemu zaufaniu zawdzięczać należy wzrost produkcji. Raport kończy: Opinia publiczna ma słuszość przyklaskując staraniom Waszjej Cesarskiej Mości, mającym na celu zapobieżenie przez pokojowe pośrednictwo wszelkim starciom, mogącym pokój zakłócić.

„Monitor armii” pisze: Położenie militarne Francji, mogące czoło stawić wszelkim ewentualnościom, dosyć jest silne, by mógł zostawać w zupełnem z mocarstwami porozumieniu i by z korzyścią wystąpić przeciwko tym z pomiędzy nich, któreby zamierzały wszczynać niesprawiedliwą wojnę, zmuszając nas do zdobycia szpady.

Paryż, 12 stycznia. „Ajencya Havas” donosi: Dziś po południu o godzinie 4 konferencja zbierze się na drugie posiedzenie. Mocarstwa postanowiły podobno nawet w takim razie dalej prowadzić narady, gdyby Grecja obstawać miała za żądaniami swemi.

Bukareszt, 10 stycznia. Były minister skarbu Steege mianowany został agentem rumuńskim w Wiedniu, Petersburgu i Berlinie. (Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

Szczecin, 12 stycznia. (Targ zbożowy). Pszenica w miejscu 60—70; z dostawą w styczniu 69, na wiosnę 69, w maju i czerwcu 69½. Żyto w miejscu 51—52; z dostawą w styczniu 51½, na wiosnę 51, w maju i czerwcu 51½.

Gdańsk, 12 stycznia. (Targ zbożowy). Pszenicy ceny o 10 fl. tańsze, pstra 515, jasno-pstra 530, wysoko-pstra 545 fl. Żyta ceny niezmiennione, w miejscu 378 fl. Jęczmień drobny 348 fl., duży 369 fl. Groch biały 412 fl. Owies w miejscu 228 fl.

Paryż, 12 stycznia. Mąka z dostawą w styczniu 60.75, w marcu i kwietniu 62.25, w marcu i czerwcu 63.

Hamburg, 12 stycznia. (Targ zbożowy). Ceny pszenicy i żyta w miejscu i na dostawę słabe i niższe. Pszenica z dostawą w styczniu za 5,400 \mathcal{M} 121, w styczniu i lutym 121, w kwietniu i maju 120½. Żyto z dostawą w styczniu za 5,000 \mathcal{M} 90, w styczniu i lutym 90, w kwietniu i maju 90. W owsie bardzo spokojnie. Kawy ceny mocne. W cynku spokojnie. Oleju skalnego ceny mocne, w miejscu 16; z dostawą w styczniu 15½, w sierpniu i grudniu 15½.

Liverpool, 12 stycznia. (Bawełna). Obrót 12,000 bel. Ceny pełne, wczorajsze.

Middling Orleans 11½, middling amerykańska 11½, fair Dhollerah 9½, middling fair Dhollerach 8½, good middling Dhollerah 8½, fair Bengal 7½, new fair Oomra 9½, good fair Oomra —, Pernam 11½, Smyrna 9½, Egiptia 12½, Orleans w transporcie —.

Manchester, 12 stycznia. Przędza, notowania na \mathcal{H}). Water 30 (Clayton) 16½, Mule 30 dobry średni gatunek 12½, Water 30 najlepszej tkaniny 16½ p., Mayol 40 14 p., Mule 40 lepszy gatunek niż Taylor 16½ p. (Materie, notowania na sztuki); 8½ \mathcal{H} Shirting prima Colvert 132 p., zwyczajne dobre Makes 123 p.; interes spokojny, ceny mocno trzymane.

(W. T. B., T. B. f. N. D.)

Korespondencje Gazety Handlowej.

Berlin, 11 stycznia. (Zboże). Tak samo jak koniec zeszłego tygodnia, tak i początek bieżącego odznaczył się słabem ożywieniem. Targi zagraniczne nie przyczyniają się również do wywołania ożywienia; obrót przeto we wszystkich artykułach był mało znaczący.

Pszenica miała po niezmiennionych cenach łatwiejszy odbyt; ceny sprzedaży terminowej były słabsze, a ostatnie płacono nie mogły się utrzymać.

Żyto ofiarowane w małych tylko partyach miało łatwy odbyt po cenach niezmiennionych. Na terminową sprzedaż było z początku wiele chęci kupna, przez co ceny końcowe sobotnie się utrzymały. Po wyjściu jednak na jaw liczniejszych ofert, ceny powoli się obniżyły a w końcu można było notować o ¼ tal. niżej; zameldowano do uregulowania 8,000 cet.

Owies w miejscu w gatunkach lepszych miał łatwy odbyt; na dostawę ceny były słabsze i niższe.

W oleju rzepakowym interes więcej ożywiony, ceny jednak nie uległy zmianie.

Ceny okowity z początku obniżyły się, w dalszym jednak przebiegu ceny poprawiły się.

Notujemy:

Pszenicę w miejscu 60—73 tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 26—rs. 7 kop. 56); przednia biała polska 73 tal. (kor. warsz. rs. 7 kop. 56); z dostawą w kwietniu i maju 63½ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 44).

Żyto w miejscu 52—53½ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 40—rs. 5 kop. 55); z dostawą w styczniu 52½—½ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 45—rs. 5 kop. 43), w styczniu do marca 51½ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 38), na wiosnę 51½ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 36), w maju i czerwcu 52 tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 40).

Jęczmień w miejscu drobny i duży 43—55 tal.

Owies w miejscu 29—34½ tal., polski 31½—32½ tal.; z dostawą w styczniu i lutym 31½ tal., na wiosnę 32½—32 tal., w maju i czerwcu 32½ talarów.

Groch cukrowy 65—75 tal., na paszę 55—58 tal.

Makę pszenną w miejscu Nr. 0 4—½ tal., Nr. 0/1 3½—4½ talarów.

Makę żytnią w miejscu Nr. 0 3½—3½ tal., Nr. 0/1 3½—3½ tal. za worek,

Nasiona olejne: rzepak 82—86 tal., rzepik 81—84 tal.

Olej rzepakowy w miejscu 9½ tal.; z dostawą w styczniu 9½ tal., w styczniu i lutym 9½ tal., w kwietniu i maju 9½ talarów.

Olej lniany w miejscu 10½ tal.

Olej skalny w miejscu 8½ tal.; z dostawą w styczniu i lutym 7½ tal., w lutym i marcu 7½ tal., w kwietniu i maju 7½ talarów.

Szczecin, 11 stycznia. Powietrze u nas łagodne i dżdżyste, w nocy jednak są przymrozki. Skutkiem tego żegluga jest wolna, przy obecnej jednak porze roku bezczynna; dowozy są słabe. Do tej chwili nie szkodziło to niezwykle łagodne powietrze, obawiać się jednak należy, aby mrozy późne nie wywołały jakowych klęsk.

Urzędowy raport ze zbiorów w Szwecji w r. 1868 przedstawia stan rzeczy nie bardzo pomyślnym, a przeciętny zbiór w całym królestwie jest niższy niż średni.

Pszenica. Ceny na targach londyńskich utrzymały się, mąka zaś na paryżkim osłabła. Dowozy na targi są słabe z powodu zepsucia dróg, a pomimo to ceny w ostatnich dniach o 1 talar blisko się obniżyły.

Żyto również było niższe w cenie a interes słaby, pomimo słabych dowozów; zapasy zaczynają się zgromadzać przy słabym zbycie. Raporta donoszą że w wielu miejscowościach, największa część zebranego żyta wymłóconą została.

Jeżeli zatem z bardziej oddalonych miejscowości, lub Węgier większe dowozy nie nadejdą, to w ogóle zapasy nasze o wiele będą mniejsze od zeszłorocznych.

Jęczmień bardziej ofiarowany.

Owies mniej ofiarowany, interes spokojny.

Notujemy:

Pszenica w miejscu, interes słabszy, na dostawę interes bez życia, za poślednią węgierską 59—62½ tal. za średnią 63—65 tal., za przednią 65½—66½ tal. za psrą polską 68½—71 tal. (korz. warsz. rs. 7 kop. 10 do rs. 7 k. 35), biała 73—75 tal. żółta z dostawą w styczniu 70½ nom., z dostawą na wiosnę 70¼—70, w maju i czerwcu 70¾—½ talarów.

Żyto w miejscu 51¼—52 tal. (korz. warsz. rs. 5 kop. 30—rs. 5 kop. 48), z dostawą w styczniu 50¾, na wiosnę 52—51¾, w maju i czerwcu 52¾—½ tal. w czerwcu i lipcu 53½—¼ tal.

Londyn. Ze wszystkich manufakturalnych okręgów kraju, wiadomości brzmią pomyślnie, i nie znamy ani jednej gałęzi przemysłu, w którejby konjunktury nie były daleko przyjaźniejszymi, aniżeli w początku 1868 roku. W Manchester interes znacznie się ożywił, i jeżeli mimo to nie rozszerzył się odpowiednio, poszło to z wygórowanych żądań przedarzy i fabrykantów, które kupujących odstręczały. Tymczasem myśl ograniczenia produkcji przez skrócenie czasu roboty, zyskuje coraz szersze uznanie i zastosowanie, i oddziałuje korzystnie na stan targu.

W dystryktach *wielkich* obrót z powodu świąt nie był bardzo znaczny, ale ceny surowego materiału i fabrykatów trzymają się mocno a widoki są świetne. Toż samo o wyrobach żelaznych. Z Birminghamu i Sheffield nadchodzą ciągle dobre wiadomości. Mosiądz i wyroby miedziane podniosły się o ½ d. pr. *Ż.*, a mosiężny drut o 4 L. pr. tonn.

HANDEL ŚWIATA.

I.

Jego istota i rozwój.

(Dokończenie.—Patrz Nr 5).

Nauka zwraca nieustanną swą zabieglivość ku ułatwieniu handlowi dróg komunikacji z najoddalenszemi częściami świata—przez zbadanie głębin morza i ich prądów. Olbrzymie usługi, jakie para oddaje handlowi, jako motor ruchu transportowego na lądzie i w wodzie, nauce zawdzięczamy; jęj darem jest także telegrafia elektryczna, której spożytkowanie w usłudze handlu, technika i duch przedsiębiorczy posunęły aż do połączenia obu światów liną podatlantyczną; a możność szybkiej wymiany myśli, zwłaszcza z odległymi krajami nieminiejszej jest dla handlu wagi, co przyśpieszony transport towarów za pomocą pary. Jak nędznymi wydają się, obok dzisiejszej błyskawicznej korespondencji, opiewane dawniej usługi bożka Merkurego! Oerstedt i Morse, Wheatstone i Steinheil wytrącili mu berło z ręki.

Chemiczne wynalazki takiego Liebiga i innych uczonych, podniosły rolnictwo do rangi nauki. Ztąd kolosalny wzrost jego produkcji, wzbogacenie handlu świata mnóstwem nowych płodów przemysłowych, jak buraków cukrowych, farb anilinowych, oraz nadzwyczajne ulepszenie innych, jak żelaza, stali, i t. p.

Przemysł znów techniczny, przy pomocy coraz bardziej udoskonalających się metod fabrykacji, rozwija się coraz potężniej, coraz olbrzymiej, a na tej drodze rozwoju nie widzi przed sobą w przyszłości zakreślonych granic. Ludność fabryczna lepiej teraz niż dawniej uposażana, konsumuje też daleko więcej płodów gospodarczych; a ztąd produkta rolnicze znajdują coraz szersze dla siebie pole obrotu i wymiany.

Ale nietylko na naszą półkulę—i na najodleglejsze części świata handel rozpościera swe ramiona, roznosząc pomiędzy ludy i plemiona zarówno niezbędne do życia, jak i zbytkowne przedmioty; za przykład niechaj tu posłużą—kawa, herbata i cukier, które niemal wszędzie, z wyjątkiem może środkowych puszcz Afryki i Australji, gdzie jeszcze stopa europejczyka nie powstała—należą już do codziennych potrzeb ludności. Nietylko europejczyk, ale i mieszkawiec najoddalenszych stref ziemi, przywyka do coraz to nowych potrzeb, i coraz to łatwiej na drodze handlu świata przychodzi mu je zaspakajać. Z każdym ro-

kiem coraz nowe plemiona, staraniem podróżnych i misyonarzy dla oświaty zyskane—wstępują w czarodziejskie koło handlu świata.

Z drugiej znów strony, w miarę wzrostu konsumpcji, jak olbrzymio rośnie i produkcja. Pomyślny np. co w przedmiotach użytku, wygody i luxu dostarcza handlowi sam przemysł angielski, gdzie maszyny parowe, ogółem na 3,650,000 siły konie obliczone, reprezentują siłę 76 milionów dzielnych robotników, którychby zaledwie pomiędzy 300 milionową ludnością dało się wynaleść, a tój, jak wiadomo, cała Europa nie posiada.

Dodajmy do tego swobody, jakie wynikają dla handlu świata z traktatów handlowych rozmaitych państw, z zasady wolnej wymiany, coraz bardziej rozpowszechniającej się, oraz ułatwienia jakie dostarczają ruchowi instytucje kredytowe i bankowe, w każdym niemal większym mieście istniejące. Wreszcie, jako ważny czynnik handlowego rozwoju, wymieńmy jeszcze bardziej *przypadkowe* odkrycia wielkich min złota w Kalifornii i Australji, oraz późniejsze w północnej Ameryce i w Afryce—odkrycia tym donioślejsze, że dźwignęły kilka nowych metropolii w okolicach odkrytych min, jak San Francisco w Kalifornii, Sidney w Australji i t. p., które z kolei znowu przyczyniały się do rozszerzania dla handlu świata zamkniętych przez lat tysiące wrót Chin i tajemniczej Japonii.

Tak tedy łączy się ogniwo do ogniwa, by łańcuch handlowego ruchu czynić coraz ogólniejszym, coraz potężniejszym. A lubo, że i ten rozwój, podobnie jak wszystkie ludzkie urządzenia, nie jest wolnym od usterek i niebezpieczeństw rozlicznych,—o których w następstwie właśnie pomówić zamierzamy—to jednak w ogóle można o handlu świata powiedzieć, iż jest jedną z najdziałniejszych dźwigni zarówno materialnego jak i moralnego dobrobytu ludzkości.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Wzmiankowaliśmy w onegdajszym numerze naszej Gazety o zamianie firmy *Komierowski & Comp.* na *Smoleński & Coup.* Musimy jednak zwrócić uwagę, że forma cyrkulrza, donosząca o tej zmianie firmy jest nieprawdą.

Z natury bowiem rzeczy wypadało, aby rozwiązanie firmy z podpisami dawnych firmowych było światu handlowemu zakomunikowaniem a po dopełnieniu tej formalności zawiązanie nowej spółki. Podobne cyrkularze praktykują się na jednym arkuszu papieru, gdzie z jednej strony mieści się wiadomość o rozwiązaniu, a na odwrotniej o zawiązaniu nowej firmy.

— Wczoraj około godziny 8 z rana wybuchł pożar w posesji pod Nr 2925 przy ulicy Samborskiej. Ogień wszczęty w tylnej oficynie mieszkalnej, objął już był drwalnie drewniane i sąsiednie domy w tej części miasta nadzwyczaj ścieśnione, ale nadbiegła straż ogniowa dzielną swą pracą, jak zawsze tak tą razą została w kilka godzin panem tego mieszczącego żywiołu, rozebrawszy niektóre sąsiednie budynki. Strata w budynkach może wynosić około 15,000 rs. w ruchomościach domowych nie nieobliczona.

OGŁOSZENIA.

Niżej podpisany podejmuje się wszelkich komisów dla cukrownictwa a dostarcza najlepsze nasienie buraków cukrowych, formy cukrowe, aparaty wszelkie, kotły parowe najlepsze, kompletne maszyny, wagi centymetralne, krew suchą, płaty wełniane, plecionki do prasy, sieci metalowe, blachy do pras pily (Rübensägen), olej do smarowania maszyn, maszyny rolnicze, plugi, byki holenderskie, nasiona agronomiczne, słowem wszelkie zapotrzebowania pod warunkami dogodnymi. Tudzież zaopatruje z królestwa znaczne partie proszku węgla zwierzęcego tak zużytego jakoteż odpadku nowego węgla za gotowe pieniądze.

Robert Burger w Magdeburgu (Prusy).

korrespondent honorowy wszelkich pism fachowych przemysłu cukrowniczego dotyczących: (Nr. 1310) (16725)

DO SKŁADU STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej, Nr. 795 naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego „Robinsa i Komp.” z Londynu.

CEGLY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen”

GLINY ogniotrwałej

KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.

TEKTURY smołowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystkich prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku.

(Nr. 1375)

(1771)

EKSTRAKT MIĘSNY

LIEBIGA.

Jedyny produkt wyrabiany w Ameryce pod nadzorem i gwarancją profesorów: **Dra Barona von Liebig i Dra Max von Pettenkofer**, których podpisy znajdują się na banderoli każdego słoika.

Rada Sądowa Wystawy Paryskiej 1867 r. przyznała wyłącznie temu **Ekstraktowi dwa złote medale**, a poddany pod analizę w Laboratorium **Warszawskiej Szkoły Głównej**, okazał się zgodnym z rozbiorem Dra von Liebig.

Ekstrakt ten sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach w Królestwie Polskiem, po następujących cenach:

1 1/2 ang. w sło. 1/2 ang. w sło. 1/4 ang. w sło. 1/8 ang. w sło.
Rs. 4 kop. 30 Rs. 2 kop. 20 Rs. 1 kop. 15 kop. 60.

PP. handlującym odstępuje się RABAT, i uprasza o przesłanie swych zleceń do domu handlowego **J. Freider et Comp.** ulica Senatorska Nr. 468/9.

W zastępstwie Dyrekcyi Liebig's Extract of Meat Company
LIMITED LONDON

Ernest Gay

(Nr. 1192) Generalny Agent dla Król. Pols. (12)

Młody człowiek, który przez lat kilka w jednym z handli główniejszych w Warszawie, pełnił obowiązki prokurenta, nadto posiadający chlubne rekomendacje, poszukuje stosownego zajęcia. Interesanci, raczą złożyć swe adresa pod lit. A. Z. w Redakcyi Gazety Handlowej.
(Nr. 11—1—3) (19354)

RUSKIE

Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia

w Petersburgu,

z kapitałem zakładowym Rs. 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ruchomości domowych, towarów, ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw **stratom od ognia** pod bardzo korzystnymi warunkami.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością.

Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie Ruskim pozwolenie Rządowej Instytucji assekuracyjnej stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 6 (18) września r. b. **nie jest więc wymaganem.**

Generalny Agent **Mikołaj Rotwand.**

Biuro przy ulicy Elektoralnej w domu Wgo Feldhusen pod Nr. 4 (dawniej 745/6) obok Gmachu Bankowego.
(Nr. 1384) (16601)

Uzdolniony Buchalter i Korrespondent, w języku Niemieckim, mogący udowodnić iż podobną posadę w Domach Handlowych zajmował; może natychmiast znaleźć pomieszczenie.

Tylko osoby zupełnie wykwalifikowane i wybornemi świadectwami opatrzone zgłaszać się winny.

Wiadomość w Redakcyi Gazety Handlowej.

(Nr. 16 2—3)

(19355)

Kursa Giełdy Warszawskiej.

Monety i Banknoty.	żąda.	placono
Potimperial.....Rs.	—	—
Napoleonor.....	—	—
Dukat ważny.....	—	—
Rubel srebrny.....	—	—
Talar pruski.....	—	—
Gulden austriacki.....	—	—
Papiery publiczne.		
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	84.25	84. 83.78
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	78.92	78.50 78.53
10% Listy likwidacyjne.....	68.	67.77 67.46
Oblig. Towarz. Kre. Z. za 100 Rs.	99.50	—
Oblig. skarbowe rs. 100.....	—	—
„ cząstkowe złp. 500.....	—	—
Certyf. ban. A. złp. 300.....	—	—
„ B 200 op. kup.....	—	—
„ ditto bez pro.....	—	—
Akcyje kol. żel. W. W. 500.....	63	—
3% oblig. W. W. 500 tr.....	—	—
Akcyje kol. żel. W. B.....	68	66.75 67.
Akcyje Żeg. Par. rs. 100.....	—	—
Bilety skarb. 100 rs.....	—	—
Cert. kom. likw 100 rs.....	—	—
5% bil. Pań. 100 rs. op. kup.....	—	—
4% metal. za sier.....	—	100.75 100.75
„ ditto za luty.....	—	101. 101.
5-ta pożyczka.....	—	—
6-ta „.....	—	—
Akcyje wielkiej kompanii	—	—
kolet żel. za 125 rs.....	—	—
4 1/2% obl. ditto 2000 f. 500.....	1080	wanie. 138.75
Nowa pożycz. ros. 5% z r. 1864.....	136.	135.25
5% Akc. k. żel. W. Teres lib.....	94.50	94
Oblig. ditto ditto.....	—	—
5% „ Fabr. Łódzkie.....	—	—
Weksle.		
Berlin 100 t. 2 m. (120 119 3/4).....	108.	107.77 107.55
„ ditto krótki (119 3/4 1/2).....	107.85	107.62 107.40
Gdańsk ditto 100 (139 1/2 1/4).....	—	—
Moskwa 100 rs. 1 mies.....	—	9875
Petersburg 100 rs. krótki.....	99.17	99 99
„ ditto 1 mies.....	91.30	—
Wiedeń 150 fl. 2 m. (102 —).....	—	—
Hamburg 300 Bmk. ditto.....	7.36	—
Londyn 1 ft. st. 3 mies.....	87.90	—
Paryż 300 fr. 2 mies.....	—	87.60

Wartość kuponu: List. zast. 24 1/2%. L. likw. 48%,
Qbl. sk. 118 3/4%. Poż. prem. 1 em. 14%, 2 em. 168 3/4%.
Kursa walut zagranic, dziś wyższe, obroty w we-
xlach nie wielkie. Listy zast. 1 ser. i listy likw. pła-
cono wyżej.

Kursa telegraficzne.

(Agencji Rudolfa Okrę)

Berlin, dnia 13 stycznia.	z d. 13	z d. 12
Bilety Banku Rosyjskiego dto	82 1/2	82 1/2
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	82 1/2	82 1/2
dto „ Petersburg 3 tyg. za 100rr.	91 1/2	91 1/2
dto „ „ 3 mies. dto	90 3/4	90 3/4
dto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	—	6.23
dto „ Paryż 2 „ 300 fr.	—	80 3/4
dto „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.	—	150
dto „ Wiedeń 2 „ za 150 złr.	84 1/2	84
Listy zastawne 4% „ za 90 rs.	65	65
Listy likwidacyjne.....	56 1/2	56 3/8
Obligacje skarbowe 4% „ dto	66 1/2	66 1/2
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs.	82 1/2	82 1/2
Akcyje Drogi Żel. Terespolskiej.....	60	60
Obligacje Drogi Żel. Terespolskiej.....	76 3/4	77
Akcyje Drogi Żel. Warsz.-Wied.....	57 1/2	57 1/2
Akcyje Drogi Żel. Warsz.-Bydg.....	—	62 3/8
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864	118 1/4	118 3/4
2-ga „ z r. 1866	116 3/8	116 1/2
Żyto na targu.....	53	53
dto „ dostawę.....	52 1/2	52 3/8
Dyskonto..... 4%	—	—
Wiedeń.		
Wexle na Londyn.....	119.70	119.70
„ Hamburg.....	88.40	88.20
„ Paryż.....	47.60	47.60
Pożyczka Narodowa.....	65.10	65.20
3-proc. Metaliki.....	60.69	60.80
Akcyje Banku Kredytowego.....	2 2 89	233 30
Dyskonto..... 4%	—	—
Paryż.		
Renta 3%.....	70.20	70.40
Renta włoska.....	54.50	54.70
Akcyje Kredytu Ruchomego.....	280.	281
Dyskonto..... 2 1/2%	—	—
Londyn.		
3% Papiery (Consols).....	92 3/4	92 1/8
Dyskonto..... 3%	—	—

Targ zbożowy. Pszenica tylko po niższych ce-
nach sprzedalna.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą
dnia 14 stycznia stóp 4 cali 4.
Mroź.

Targi Warszawskie

z dnia 14 stycznia.

	Cze- twert	korzec od—do
rs. i k.	rub. sr. i kop.	
Pszenica od 240 — 250 funt.	11 4	6 7 1/2 6 90
Żyto... od 230 — 240 „	8 40	5 2 1/2 5 25
Jęczmień 1 i 2-rzędowy.....	7 44	4 20 4 65
Owies.....	5 12	3 — 3 20
Gryka.....	—	—
Rzepak zimowy.....	—	—
Rzepak raps zimowy.....	—	—
Siemie lniane.....	—	—
Groch polny.....	—	—
„ cukrowy.....	—	—
Kasza jagiana.....	—	—
„ jęczmienna.....	—	—
„ gryczanna gruba.....	—	—
„ drobna.....	—	—
„ ka par. pszena 000 pud.	—	—
„ „ 00 „	—	—
„ „ 1 „	—	—
„ „ 11 „	—	—
„ żyt. pyt. N. 1 i 2 „	—	—
Jarzy ny: Kartofle.....	1 80	1 5 1 12 1/2
Buraki.....	—	—
Kapusta zwyczaj. pud.	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—
„ ditto solone. pud.	—	—
Olj rzepakowy..... pud	—	—
Olj lniany..... pud	—	—
Śledzie szkockie..... beczka	—	—
„ angielskie..... beczka	—	—
Siano..... pud	—	33 — 37 1/2
Siłoma..... pud	—	20 — 23
Drzewo opał. twar. sąż. kub	—	—
„ mięk. ditto	—	—

Dowozy:

Pszen. 500, Żyta 800, Jęczm. 600 Owies 200.

Cena Okowity dnia 14 stycznia.

Wiadro od rs. 2 kop. 67 do rs. 2 kop. 73 1/2
Za garniec od rs. — kop. 87 do rs. — kop. 89

Poczty odchodzące:

Codziennie: Omnibusy do Lublina o 11 pp.; do Rado-
mia o 10 r. 19 w.; do Nowo-Gieorgiewska (fortecy) o 4
pp.; do Sochaczewa o 6 w. — Karty: do Lublina o 1 pp.
po Łomży i Suwałk o 2 pp.; do Radomia i Kielc o 6 m. 3
p.; oprócz tego wyprawiana zostaje:
W Poniedziałek. Wózkowa: do Piaszczyna o 12 w
południe